

EWA ANDRYSIAK  
Katedra Informatologii i Bibliologii  
Uniwersytet Łódzki  
ORCID 0000-0002-5949-6130

ZESZYTY  
KALISKIEGO TOWARZYSTWA  
PRZYJACIÓŁ NAUK NR 19  
LITERATKI, SPOŁECZNICZKI,  
REGIONALISTKI  
KALISZ 2019  
ISSN 1426-6547

## W KRĘGU KALISKICH NAUCZYCIELEK XIX I POCZĄTKU XX W.

Setna rocznica uzyskania przez kobiety praw wyborczych (2018) oraz 100. rocznica wyborów parlamentarnych (2019), w których kobiety po raz pierwszy w historii Polski wzięły udział stały się doskonałą okazją do przypomnienia roli kobiet w życiu społecznym, kulturalnym, politycznym i naukowym.

Odnotować tu możemy wystawę przygotowaną przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. A. Asnyka w Kaliszu w 2018 r. pt. „Kaliszanki mają głos” czy zorganizowaną w grudniu 2018 r. przez Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Archiwum Państwowe w Kaliszu konferencję naukową pt. „Kobiety w Niepodległej”, na której sześć spośród siedmiu wystąpień dotyczyło kaliszanek. Pierwsze poświęcone było „Roli kobiet w działalności społecznej i kulturalnej mieszkańców Kalisza”, pozostałe Marii Konopnickiej, Melanii Parczewskiej, Felicji Łączkowskiej, siostrom Marii i Emilii Chrzanowskim oraz Marii Dąbrowskiej.

W listopadzie 2019 r. Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW wspólnie z Oddziałem Warszawskim Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego zorganizował konferencję „Kobiety Polsce, Polska kobietom 1918-2019”. Warto też wspomnieć pracę Anny Tabaki *Wszystko dla pań. Alternatywny przewodnik po Kaliszu* wydaną w 2018 r. We wstępie do przewodnika autorka pisze, że:

Novum [przewodnika] polega na opowiadaniu alternatywnej historii, której osnowę tworzą życiorysy kilkudziesięciu kobiet związanych z Kaliszem lub pobliskimi miejscowościami (Opatówkiem, Russowem, Gołuchowem, Antoninem). Są wśród nich służące i księżne, lekarki i prostytutki, artystki, nauczycielki, harcerki, posłanki i działaczki polityczne, które utorały kaliskie drogi do niepodległości<sup>1</sup>.

Pośród szeregu znakomych postaci kobiet działających w Kaliszu na różnych polach na uwagę i przypomnienie zasługują z pewnością i te, które prowadziły pracę oświatową<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Anna Tabaka, *Wszystko dla pań. Alternatywny przewodnik po Kaliszu* (Kalisz: Stowarzyszenie Promocji Sztuki Łyżka Mleka, 2018), 6.

<sup>2</sup> W artykule autorka pisze o kobietach prowadzących pensje i uczących na pensjach.

Szkoły żeńskie w Kaliszu rozpoczęły działalność w wieku XVIII, pierwsze pensje o dość dobrym poziomie tzw. szkoły wyższe czteroklasowe, prowadziły panie Varning (Varnik), Radzik i Ostapowicz, a do starannie prowadzonych należała szkoła pierwszej z wymienionych, gdzie dziewczęta „zdobywały szeroką i gruntowną wiedzę”<sup>3</sup>. Dużym zaufaniem społeczeństwa cieszyła się dobrze zorganizowana szkoła dla dziewcząt, którą przez trzydzieści lat (1817-1847) prowadziła Rozalia Schwartzbach (ur. 1790). Właścicielka, pochodząca z guberni augustowskiej, była absolwentką pensji żeńskiej w Warszawie, a szkołę w Kaliszu otworzyła mając dwadzieścia siedem lat<sup>4</sup>. „Gazeta Handlowa i Przemysłowa” z 1845 r. donosiła:

Pensja p. Schwartzbach najdawniejsza ze wszystkich, ma ustaloną reputację [!]: wszystkie niemal okoliczne obywatelki, li żony urzędników, tutaj pobierały nauki, zdarzało się, iż matki posyłają swe córki na te same ławki szkolne, na których niegdyś siadywały. Miła to rzecz dla Ochmistrzyni, czuwać nad wychowaniem dziecięcia tej osoby, którą się wykształciło, która widać umie być wdzięczna, skoro nam powierza swój skarb najdroższy... swoje dzieci.”<sup>5</sup>

W 1820 r. szkoły dla dziewcząt prowadziły panie Gautier i Qudot, żony nauczycieli kaliskiego Korpusu Kadetów.<sup>6</sup> Kilka lat później (1823 r.) czteroklasową szkołę żeńską otworzyła, nieznana z imienia, Leskiewiczowa. Działalność miejscowych pensji w roku 1832 ilustruje Adam Chodyński na łamach „Gazety Kaliskiej”:

Roku 1832 było w Kaliszu pensjonatów i szkół prywatnych 8, mianowicie:

- 1) pensja wyższa żeńska Rozalji Schwartzbachowej, przybyłej z Warszawy, mającej naówczas lat 58; w uczelni tej było panien 46;
- 2) Karoliny Jache kaliszanki, lat 20 mającej, panien 15;
- 3) Eleonory Mixdorf z Lignicy, lat 28, panien 15;
- 4) Anny Stanke z Białocerkwi w gub. kijowskiej lat 49, panien 9;
- 5) Eleonory Budziszewskiej z Heilsbergu, lat 44, panien 50;
- 6) Karoliny Coppini z Paryża, pensja francuzka, panien 35;
- 7) Andrzeja Moczyńskiego z Poznania, lat 54, chłopców 12, dziewcząt 4;
- 8) szkoła ewangelicka utrzymywana kosztem gminy pod kierunkiem Wilhelma Winklera, kantora z Rosterdorfu na Szląsku, lat 40, w niej chłopców 60, dziewcząt 27.

<sup>3</sup> Janina Neuls-Korniszewska, „Szkolnictwo i oświata w Kaliszu w latach 1815-1914. Okres 1815-1864”, w: *Dzieje Kalisza*, praca zbiorowa pod red. W. Rusińskiego (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1977), 434-435.

<sup>4</sup> Małgorzata Czapska, *Prywatne szkoły średnie w Królestwie Polskim w latach 1831-1862* (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2002), 353, 375.

<sup>5</sup> Anna Rynkowska, „Miasto Kalisz w świetle opisu z 1845 r.”, *Rocznik Kaliski* 18 (1985): 275.

<sup>6</sup> Władysław Kościelniak, Krzysztof Walczak, *Kronika miasta Kalisza* (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2002), 114.

Pensję prowadzoną przez Francuzkę Karolinę Coppini w 1834 r. przejęła Marianna Wohlgemuth (ur. 1801), która ukończyła pensję żeńską w Kaliszu i od 1827 r. prowadziła szkołę w Piotrkowie. Zakład w Kaliszu funkcjonował do 1842 r.

W roku 1841 rozpoczęła działalność wyższa szkoła żeńska uznawana za jeden z najlepszych zakładów w guberni warszawskiej, jej właścicielką i przełożoną była Emilia Filleborn (1814-1892). Nie była kaliszanką, urodziła się w guberni mazowieckiej, w rodzinie szlacheckiej wyznania rzymskokatolickiego. Pensję żeńską (Instytut Rządowy panny Redel) ukończyła w Warszawie<sup>7</sup>, a jedną z jej nauczycielek była Klementyna z Tańskich Hoffmanowa. Otwierając szkołę miała dwadzieścia siedem lat i roczny staż pracy nauczycielskiej za sobą. W pracy pomagały jej siostry: Samuela i Waleria, absolwentki Aleksandryjskiego Instytutu Wychowania Panien<sup>8</sup>. W „Gazecie Handlowej i Przemysłowej” czytamy:

[...] pensja panien Filleborn szczególnie się pod każdym względem odznacza. Cztery siostry, pełne zdolności, z pomocą kilku Profesorów, oddają się z całym poświęceniem, z całą gorliwością rozwijaniu młodocianych umysłów, więcej nawet, bo pieczołowitość swoją rozciągają do obmyślenia drobiazgowych wygód i rozrywek swoim wychowankom<sup>9</sup>.

Wizytatorzy odwiedzający szkołę latach 1844-1847 oceniali ją pozytywnie. „Właścicielkę chwalono za wzorowy porządek, staranną opiekę nad uczennicami i skuteczny, zgodny z przepisami wykład nauk”. W roku 1844 Antoni Hlebowicz napisał w raporcie:

Z żeńskich pensji, których widziałem ponad 10, największą uwagę zwróciłem na pensję panny Filleborn w Kaliszu, [...] o innych nie wspominam, ponieważ przy małych środkach nie wyróżniają się ponad przeciętność<sup>10</sup>.

Z kolei w roku 1847 wizytator Józef Korzeniowski (znany powieściopisarz) odnotował w sprawozdaniu:

...uznając instytut ten za jeden z celniejszych, a ochmistrzynię jego za wzorową nauczycielkę [...] duszą instytutu jest moralne ukształcenie ochmistrzyni, które wlewa w serca powierzonych sobie panienek...<sup>11</sup>.

---

<sup>7</sup> *Prochem jesteście i cieniem. Wspomnienia pośmiertne i nekrologi „Kaliszanina. Gazety miasta Kalisza i jego okolic” 1871-1892*, [oprac.] M. Kubacka-Gorwecka, M. Sobczak-Waliś (Kalisz: Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka w Kaliszu, 2015, s. 304.

<sup>8</sup> Czapska, *Prywatne szkoły*, 244.

<sup>9</sup> Rynkowska, „Miasto Kalisz”.

<sup>10</sup> Cyt. za: Czapska M., *Prywatne szkoły*, 245.

<sup>11</sup> Cyt za: Neuls-Korniszewska, *Szkolnictwo i oświata*, 435.

W roku 1846 szkoła liczyła 61, a w 1847 r. 77 uczennic. Działalność zakładu zakończyła się w 1850 r., kiedy na polecenie namiestnika Królestwa Polskiego Iwana Paskiewicza została zamknięta, co nastąpiło po informacji kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego w lutym tego roku. W piśmie skierowanym do ministra oświecenia narodowego kurator donosił, że na pensji prowadzonej przez E. Filleborn panują „nieporządki”<sup>12</sup>. A nieporządki dotyczyły tego, że:

- [...] niektóre z wychowanek posiadały buntowniczej treści wiersze,  
- robiły na szkolnych zeszytach nieprzystojne napisy,  
- przechowywały pieniądze rewolucyjnej mennicy,  
- nosiły pierścienie z wyobrażeniem orła białego i rewolucyjnej barwy kokardy,  
- prowadziły między sobą zasługujące na naganę rozmowy<sup>13</sup>.

Właścicielce odebrano dokumenty dające jej prawo prywatnego nauczania lub prowadzenia prywatnej szkoły, otrzymała na zawsze zakaz utrzymywania podobnego zakładu naukowego. Ponadto namiestnik (Paskiewicz) polecił Naczelnikowi Wojennemu Okręgu Kaliskiego „wysłać” E. Filleborn na sześć miesięcy do klasztoru w Imbramowicach<sup>14</sup>. Prawdopodobnie zamknięcie związane było z zatrudnieniem w roku 1849 jako guwernantki Haliny Sokołow, sądząc po nazwisku Rosjanki wyznania prawosławnego, pochodzącej z guberni mińskiej, absolwentki Aleksandryjskiego Instytutu Wychowania Panien.

W 1859 r. E. Filleborn wyszła za mąż za lekarza i społecznika Walentego Stanczukowskiego. Dom państwa Stanczukowskich był miejscem spotkań kaliskiej inteligencji, gdzie prowadzono dyskusje dotyczące ważnych spraw społecznych i kulturalnych, urządzano przedstawienia amatorskie<sup>15</sup>. Stanczukowska działała w Towarzystwie Dobroczynności.

W latach 1843-1852 pensję prowadziła Augusta Bieńkowska (urodziła się w 1794 r. w Kaliszu), otwierając zakład liczyła sobie 49 lat. W dokumentach, jako utrzymujący szkołę wyższą widniał mąż – urzędnik<sup>16</sup>.

Na drugą połowę wieku XIX przypadła działalność szkół prowadzonych przez Józefę Szotarską, Walerię Nowosielską, Helenę Wagner, Emilię Nejman, Bronisławę Kwiecińską, Annę Kozarską. Pochodząca z guberni warszawskiej Józefa Szotarska (ur. 1824) otworzyła szkołę w 1850 r. mając 26 lat i prowadziła ją do 1859 r. Waleria Nowosielska (ur. 1834) właścicielką zakładu otwartego w 1854 r., została w wieku 20 lat (brak informacji do kiedy działał). Zarówno Szotarska, jak i Nowosielska pochodziły z guberni warszawskiej, obie ukończyły

<sup>12</sup> Czapska, *Prywatne szkoły*, 245.

<sup>13</sup> Cyt. za: Czapska, *Prywatne szkoły*, 245.

<sup>14</sup> Czapska, *Prywatne szkoły*, 245-246, 353.

<sup>15</sup> Zbigniew Kledecki, „Stanczukowski Walenty”, w: *Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej – ziemi kaliskiej*, t. 1, pod red. H. Tadeusiewicz (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1998), 263.

<sup>16</sup> Czapska, *Prywatne szkoły*, 224, 232, 353, 362.

Aleksandryjski Instytut Wychowania Panien. Pensję w Poznaniu z kolei ukończyła Helena Wagner (ur. 1812), która w 1838 otworzyła szkołę w Częstochowie, gdzie uczyła prawdopodobnie do 1840 r., następnie do 1857 r. prowadziła szkołę w Kaliszu. Od roku 1852 własny zakład prowadziła absolwentka Aleksandryjskiego Instytutu Wychowania Panien Emilia Nejman (ur. 1811 na Śląsku), posiadająca kwalifikacje nauczycielki początkowej (niższej) z prawem nauczania geografii, podstaw języka niemieckiego i arytmetyki; szkoła istniała do 1859 r., a otwierając ją Nejman miała 41 lat<sup>17</sup>.

W roku 1866 rozpoczęła się w Kaliszu historia pierwszej rządowej szkoły żeńskiej, rosyjskiego sześcioklasowego gimnazjum żeńskiego, w którym 20 lat później uruchomiono klasę siódmą; szkoła funkcjonowała do wybuchu I wojny światowej. W skład grona pedagogicznego w 1868 r. wchodziło 10 nauczycielek Polek: Bronisława Dembińska [właściwie: Dębnicka] (język polski), Wanda Gradkowska (język polski i arytmetyka), Julia Ulich (język niemiecki), Julia Barcikowska i Wanda Kononowicz (kaligrafia), Seweryna Tan (Than) i Franciszka Bukowska (prace ręczne), Alina Polkowska (gimnastyka), Katarzyna Gradkowska (śpiew). Ze względu na niedostateczną znajomość języka rosyjskiego do odejścia ze szkoły zmuszono nauczycielkę języka polskiego B. Dębnicką i języka niemieckiego Wandę Grabowską<sup>18</sup>. Funkcję nadzorczyni (zastępczyni inspektora odpowiedzialnej za sprawy wychowawcze) pełniła w gimnazjum Józefa Szotarska, o której Joanna Wadowska napisała, że była to „aktywna uczestniczka i organizatorka manifestacji patriotycznych 1861 r. w Warszawie”<sup>19</sup>.

Przypominając nauczycielki XIX w. trudno pominąć prowadzenie tajnych kompletów dla dziewcząt z zamożniejszych domów, na których językiem wykładowym był język polski (od 1836 r. w szkołach jako język wykładowy obowiązywał język rosyjski). Pierwsze takie komplety, których uczestniczką była Felicja Łączkowska, zorganizowała w Kaliszu ok. 1870 r. Bronisława Dębnicka<sup>20</sup>. Po latach Łączkowska wspominając Dębnicką pisała:

<sup>17</sup> Tamże, 212, 353, 372, 376, 377.

<sup>18</sup> *Szkoła dwojga imion. Dzieje Gimnazjum i Liceum Anny Jagiellonki i Mikołaja Kopernika w Kaliszu*, praca zbiorowa pod red. K. Walczaka, wyd. 2 zm. i uzup. (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2018), 22-23.

<sup>19</sup> Joanna Wadowska, „Szkolnictwo i oświata w Kaliszu w latach 1815-1914. Okres 1864-1914”, w: *Dzieje Kalisza*, praca zbiorowa pod red. W. Rusińskiego (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1977), 443.

<sup>20</sup> B. Dębnicka – urodziła się w Warszawie, była córką Chryzantego, oficera wojsk polskich, następnie urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Marianny z Wólkowskich. Ukończyła szkołę Karola Fryderyka Conradowego z kursem dodatkowym pod kierunkiem Ludwika Koncewicz. W 1857, po zdaniu pierwszego egzaminu nauczycielskiego, rozpoczęła pracę na pensji Szotarskiej. W 1860 otrzymała posadę nauczycielki języka polskiego w szkole rządowej, a po jej zamknięciu objęła kierownictwo pensji Dehnel. Przez trzy lata (od 1866) uczyła języka polskiego w gimnazjum żeńskim,

Byłą to osoba bardzo wykształcona, doskonały pedagog, przy tem [!] gorąca patriotka, entuzjastycznie rozkochana w poezji romantycznej. Umiała ten zapał przelać w serca swych uczenic [!], wywierając bardzo dodatni wpływ na kształcenie charakteru. W jej kompletach kształciło się przez lat dwadzieścia kilka wiele dziewcząt sfer zamożniejszych, zachowując, przez całe życie, dla swej kochanej nauczycielki wdzięczność i uznanie jej zbożnych wysiłków, czego dały dowód licznym zjazdem w 1906 r. na uroczysty obchód 50-ciolecia jej nauczycielskiej pracy<sup>21</sup>.

Łączkowska uczyła się następnie na pensji siostr Emilii i Józefy Krajewskich w Warszawie, gdzie przyjęta została do ostatniej klasy i gdzie jak pisała „nie tylko ugruntowały się moje uczucia patriotyczne i społeczne, ale wprowadzona zostałam w tajniki metod konspiracyjnych-szkolnych”<sup>22</sup>. Później, od 1885 r. najpierw przez pięć lat uczyła na kompletach B. Dębnickiej – swej dawnej nauczycielki oraz w sześcioklasowej pensji Ludwika Wojciechowskiej, a w roku 1890 otworzyła własną, którą prowadziła do wybuchu I wojny światowej<sup>23</sup>. Po latach pisała:

Była to praca bardzo denerwująca, ale nie pozbawiona uroku, ze względu na tajemniczość i konspiracyjność, jaka zwykle pociąga, zwłaszcza w czasach narodowego ucisku. Oddziaływało to dodatnio na psychikę całego grona nauczycielskiego, jako i uczenic [!]. Solidarność narodowa i wspólny cel, jaki nas jednoczył, wyrobił silny łącznik duchowy i intelektualny, który z nauczających i uczących tworzył serdeczną przyjacielską jedność. Pamięć tych chwil i tej pracy będzie mi zawsze najmiłszym wspomnieniem, mimo strachu, jaki codziennie przeżywałam na każdy odgłos dzwonka w przedpokoju” „czy to nie policja, czy nie rewizja”. Uczucia te dzieliły ze mną moje uczennice, obmyślając różne wybiegi i ostrożności, aby zmylić czujność wroga. Wspólnem ukochaniem była nasza prześladowana i ciemniona „polskość”, którą postanowiliśmy sobie strzec i rozwijać całym wysiłkiem duszy<sup>24</sup>.

Swoje wychowanki uczulała Łączkowska na kwestie społeczne, m.in. zadaniem każdej było nauczyć czytać i pisać „dziecko z suteryn”. Początkowo komplety mające poziom klas niższych liczyły do kilkunastu dzieci, które

---

później pracowała tylko na pensji, którą wkrótce też zamknęto. Od 1870 prowadziła własną tajną pensję. – „50-lecie pracy pedagogicznej [B. Dębnickiej]”, *Tygodnik Ilustrowany* 4 (1908): 83. Zmarła w 1921 w Warszawie.

<sup>21</sup> Felicja Łączkowska, „Moje wspomnienia o tajnym średnim szkolnictwie Polskiem w Kaliszu”, *Ziemia Kaliska* 4-12 (1931): 95.

<sup>22</sup> Tamże, 96.

<sup>23</sup> Ewa Andrysiak, Henryka Karolewska, *Felicja Łączkowska (1859-1932). Nauczycielka i działaczka społeczna* (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2018), 11, 13, 15.

<sup>24</sup> Łączkowska, *Moje wspomnienia...*, 96.

Łączkowska uczyła przy pomocy siostry i dwóch nauczycielek. Wzrastająca liczba uczennic spowodowała rozszerzenie kompletów i nadanie im cech średniego zakładu naukowego wzorowanego na tajnych pensjach warszawskich. Przy zachowaniu zasad szczególnej ostrożności oraz uzyskaniu pozwolenia do przygotowywanie pięciorga dzieci do gimnazjum Łączkowska, mimo jednej rewizji, nadal prowadziła nauczanie. Zlikwidowała klasy niższe, zwiększyła liczbę nauczycielek, przystosowała program nauki do programów szkół polskich w Galicji, co pozwalało uczennicom na kontynuowanie nauki na Wyższych Kursach im. Branieckiego w Krakowie i Wyższych Kursach im. Miłkowskiego w Warszawie<sup>25</sup>. Czas prowadzenia nauki dla dziewcząt Łączkowska opisała we wspomnieniach:

[...] przygotowując młodzież żeńską do dalszych studiów starałam się im wpoić zamiłowanie do arcydzieł literatury ojczystej. Nigdy nie zapomnę z jakim zapartym oddechem głośno czytałyśmy najwięcej zakazane utwory, jak Kordjan, Dziady, Przedświt. Jakaż cisza panowała i uwaga, gdy omawiałam męczeństwo Polski! Słuchać i słuchać chciały bez końca, przedłużenie lekcji uważały za największą nagrodę pilności. Taki to był zapał, taki duch panował wśród naszej młodzieży<sup>26</sup>

Prowadzone przez Łączkowską tajne nauczanie przerwał wybuch pierwszej wojny światowej. Wiele uczennic zwracało się do niej o wydanie notarialnego zaświadczenia potwierdzającego ukończenie prowadzonego przez nią zakładu naukowego, co dawało im prawo wstępu na uniwersytet bądź zwalniało z dodatkowego egzaminu z języka polskiego w przypadku ubiegania się o kwalifikacje nauczycielki<sup>27</sup>.

Pamiętać trzeba, że działalność Łączkowskiej nie ograniczała się tylko do pracy pedagogicznej, była inicjatorką „piątków literackich”, którym przewodniczyła od ich utworzenia w 1892 r., twórczynią biblioteki im. A. Mickiewicza, inicjatorką, współtwórczynią i współfundatorką Muzeum Pomocy i Pokazów Szkolnych, także, działaczką Polskiej Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Oświatowego.

Wspomniana wyżej tajna pensja L. Wojciechowskiej zakończyła swoją działalność w 1890 r., a jej właścicielka przeniosła się do Warszawy, gdzie egzystowała dzięki wsparciu byłych uczennic; tam też zmarła. Na pensji Wojciechowskiej, działającej jako średni zakład naukowy, w którym naukę pobierały dziewczęta ze sfer ziemiańskich i kaliskiej inteligencji uczyli Polacy, nauczyciele gimnazjalni m.in. poeta Stefan Giller „oraz nauczycielki specjalistki”. Zdaniem Felicji Łączkowskiej:

<sup>25</sup> Tamże, 97-98.

<sup>26</sup> Tamże, 98.

<sup>27</sup> Tamże, 98.

Program nauki był jednak dość dowolny i powierzchowny. Większą uwagę zwracała położona na znajomość języków, na tzn. ułożenie, talenta i wyrobienie towarzyskie. [...] Gdy wymagania naukowe wzrosły, a szkoła się do nich nie przystosowała, zaczęła się chylić ku upadkowi. Wreszcie 1890 r. została zlikwidowana<sup>28</sup>.

Szkołę dla dziewcząt od 1869 r. prowadziła Bronisława Kwiecińska, w 1893 r. „Gazeta Kaliska donosiła, że „na mocy rozporządzenia Kuratora warszawskiego okręgu naukowego z dnia 1 maja r. b. za No 3211, pensja p. Kwiecińskiej, istniejąca w Kaliszu od lat 25-ciu będzie utrzymywaną nadal”<sup>29</sup>. Liczbę szkół powiększył 31 sierpnia 1885 r. dwuklasowy Zakład Naukowy Żeński Czesławy Anny Kozarskiej przeniesiony do Kalisza z Łowicza<sup>30</sup>. Jego przewodnicząca, jak donosiła „Gazeta Kaliska” oferowała „lekcje gimnastyki szwedzkiej, dziś tak bardzo wymaganej przy rozwijaniu młodego pokolenia”, których udzielać miała „nauczycielka gimnastyki, wzorowo wykwalifikowana i posiadająca pozwolenie odpowiedniej władzy”<sup>31</sup>. Poza wykładem nauk objętych programem, zakład zapewniał uczennicom (zarówno przychodnim, jak i pensjonarkom) „doskonałą konwersację w języku rosyjskim, francuskim, niemieckim i angielskim, roboty ręczne, a w razie żądania lekcje muzyki i tańców”<sup>32</sup>. Szkoła działała do roku 1910.

W roku 1901 rozpoczął działalność „Zakład Naukowy Żeński Heleny Semadeni w Kaliszu”. Helena Semadeni z domu Haberkant (ur. 15 III 1868 w Dąbiu nad Nerem, pow. kolski), córka pastora Kościoła ewangelicko augsburskiego Adama (Jana Adama) Haberkanta (1829-1905) i Heleny Tydelskiej (1844-1916) razem z młodszą siostrą Wandą ukończyły rządowe rosyjskie gimnazjum żeńskie w Kaliszu, Helena w 1883, Wanda – w 1887 (w 1897 ukończyła studia przyrodnicze w Genewie).

Helena, od 1894 Semadeni, prawdopodobnie od początku lat 90. XIX wieku założyła pensję w Koninie, w której nauczycielką była m.in. jej siostra Wanda Haberkantówna<sup>33</sup> i Stefania Łucja Esse. Z Konina Semadeniowie przeprowadzili

<sup>28</sup> Tamże, 95-96.

<sup>29</sup> *Gazeta Kaliska* 26 (1893): 2.

<sup>30</sup> „Zakład naukowy”, *Gazeta Kaliska* 50 (1895): 1.

<sup>31</sup> „Lekcje gimnastyki”, *Gazeta Kaliska* 64 (1895): 1.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> W. Haberkantówna (1871-1930) – po ukończeniu w 1887 r. gimnazjum pracowała jako nauczycielka w prywatnej szkole swojej siostry Heleny w Koninie. W 1893 rozpoczęła studia przyrodnicze w Genewie, które ukończyła w 1897 r. ze stopniem doktora chemii. Po powrocie do kraju uczyła przyrody i chemii w Koninie, od 1902 była nauczycielką w Warszawie w prywatnych szkołach żeńskich, w Gimnazjum im. Reja, w tajnej szkole Stefanii Sempołowskiej. Od 1906 r. uczyła w szkole Jadwigi Kowalczykówny. W 1923 r. powołana na instruktorkę i wizytatorkę szkół w MWRiOP. – Barbara Konarska, „Haberkantówna Wanda”, w: *Polski Słownik Biograficzny* 9 (1960-1961): 214-215.



się do Kalisza, dokąd Helena przeniosła też pensję. Semadeniowa włączyła się także w działalność społeczną, została przewodniczącą założonego w grudniu 1905 r. Związku Pracy Kobiet – był to oddział Warszawskiego Stowarzyszenia Równouprawnienia Kobiet, przekształcony w kwietniu 1908 r. Polskie Stowarzyszenie Równouprawnienia Kobiet w Kaliszu. Działała w Towarzystwie Kursów Popularnych im. A. Asnyka w Kaliszu (zarejestrowane XI 1906).

Czteroklasowa pensja funkcjonowała przy ul. Babinej 2, a w latach 1901-1904 uczęszczała do niej Maria Szumska, późniejsza autorka powieści *Noce i dnie* Maria Dąbrowska. Skąpe materiały na temat działalności szkoły rekompensuje Dąbrowska. To dzięki niej, choć w wersji literackiej, poznajemy szkołę i nauczycieli, w tym przełożoną H. Semadeniową i jej męża, których utrwaliła w powieści pod nazwiskiem Wenorden. Helena Semadeniowa wykładała historię powszechną, jej mąż Władysław – geografię i kaligrafię, języków obcych uczyły nauczycielki sprowadzane z Niemiec, Francji i Szwajcarii. Semadeniowa, sama ewangeliczka, przestrzegała zasad tolerancji religijnej (lekcje religii odbywały się osobno dla katoliczek i dla ewangeliczek).

Od roku szkolnego 1907/1908 szkoła przekształcona została w 7-klasowe gimnazjum żeńskie, umożliwiające kończącym je uczennicom uzyskanie matury, językiem wykładowym pozostawał język polski. Od kwietnia 1909 r. zakład Semadeniowej przejęła absolwentka genewskiego uniwersytetu Wanda z Golców Motylewska (zm. XI 1915), która po powrocie do kraju uczyła na warszawskich pensjach Pauliny Hewelkówny, Jankowskiej i Kowalewskiej, prowadziła też kursy języków obcych<sup>34</sup>. Na pensji Motylewskiej w Kaliszu w roku szkolnym 1910/11 geografii uczyła Maria Szumska (Dąbrowska)<sup>35</sup>.

Poza zakładem Semadeniowej, szkoły dla dziewcząt prowadziły: Maria Klimaszewska (od 1902 r., od 1910 własność Marii Janowskiej), Bronisława Kwiecińska, Maria Kolabińska i Zofia Rędziejewska (1904)<sup>36</sup>. Pod koniec 1899 r. Helena Bobińska otworzyła dla kobiet szkołę artystyczno-rękodzielniczą, której oferta obejmowała naukę kroju i haftu, rysunku, malarstwa, sztuki stosowanej<sup>37</sup>.

„Kalendarz Kaliski na rok 1914” odnotowuje działalność czterech szkół, poza gimnazjum żeńskim. Były to: trzy zakłady naukowe żeńskie: szkoła 7-klasowa z pensjonatem W. Motylewskiej, szkoła 7-klasowa z pensjonatem W. Jankowskiej oraz szkoła 4-klasowa Elżbiety Andrejewy<sup>38</sup>, wymieniana w dokumentach w latach 1913-1914<sup>39</sup>.

<sup>34</sup> „Zakład naukowy VII-klasowy p. Semadeniowej w Kaliszu”, *Gazeta Kaliska* 44 (1909), 2.

<sup>35</sup> Kościelniak, Walczak, *Kronika miasta*, 160, 169.

<sup>36</sup> Edward Polanowski, *Życie literackie Kalisza 1870-1907* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1987), 25.

<sup>37</sup> Edward Polanowski, *Maria Dąbrowska. W krainie dzieciństwa i młodości* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1989), 97.

<sup>38</sup> Kalendarz kaliski na rok 1914, 123, 125.

<sup>39</sup> Wadowska, *Szkolnictwo i oświata...*, 441.

Przypominając panie prowadzące szkoły dla dziewcząt, w których także uczyły, nie można pominąć Melanii Parczewskiej, choć oczywiście właścicielką pensji nie była. Ale miała swój niekwestionowany wkład w nauczanie kaliskiej młodzieży. Poza tym aktywnie działała w Towarzystwie Dobroczynności i Towarzystwie Muzycznym, Stowarzyszeniu Narodowym Kobiet Polskich, które powstało z jej inicjatywy i którym kierowała, także w oddziale Polskiej Macierzy Szkolnej, Stowarzyszeniu Rzemieślników Chrześcijan p.w. św. Józefa.

Parczewska prowadziła w Kaliszu od roku 1895 konspiracyjne wykłady historii i literatury polskiej, były to lekcje dla uczniów klas wyższych miejscowych szkół: gimnazjum męskiego, szkoły realnej oraz dla uczennic gimnazjum żeńskiego.

Przypomniane panie, znane i mniej znane, czasem znane tylko z nazwiska, to z pewnością tylko część tych, które zajmowały się nauczaniem. W wielu przypadkach informacje o nich są bardzo skąpe, ale wiele z nich pozostawiło po sobie dobrą pamięć.

W wydanej w 2013 r. pracy *Aktywność publiczna kobiet na ziemiach polskich. Wybrane zagadnienia* znalazł się m.in. tekst Izabeli Wodzińskiej pt. „Czy gimnazjum realne jest dla kobiet konieczne?” *Przyczynek do historii Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie w latach 1910-1914*<sup>40</sup>. Pomijając treść artykułu, dziś może budzić uśmiech wykorzystany w tytule cytat. Czas pokazał jednak, że edukacja kobiet nie tylko na poziomie średnim stała się kwestią bezdyskusyjną.

## BIBLIOGRAFIA

Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (KTPN). Notatki o działalności literackiej i społecznej Melanii Parczewskiej.

Ad. [Adam Chodyński], „Skrawki historyczne”, *Gazeta Kaliska* 269 (1901): 3.

Andrysiak, Ewa, Karolewska, Henryka. 2018. *Felicja Łączkowska (1859-1932). Nauczycielka i działaczka społeczna*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Czapska, Małgorzata. 2002. *Prywatne szkoły średnie w Królestwie Polskim w latach 1831-1862*. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.

„Echa uroczystości 25-lecia strajku szkolnego w Kaliszu. Przemówienie profesora Teodora Botnera przed tablicą ś.p. Melanii Parczewskiej umieszczoną na budynku szkoły przy ulicy Grodzkiej”, „*Asnykowiec*” 19 (2013): 15-16.

Kledecki Zbigniew. 1998. „Stanczukowski Walenty”. W: *Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej – ziemi kaliskiej*, pod red. H. Tadeusiewicz, t. 1, 263. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

<sup>40</sup> Izabela Wodzińska, Czy gimnazjum realne jest dla kobiet konieczne?” *Przyczynek do historii Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie w latach 1910-1914*, w: *Aktywność publiczna kobiet na ziemiach polskich. Wybrane zagadnienia*, red. Tomasz Pudłocki, Katarzyna Sierakowska (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2013).

Kościelniak, Władysław, Walczak Krzysztof. 2002. *Kronika miasta Kalisza*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Kubacka-Gorwecka, Maria, Sobczak-Waliś, Monika. 2015. *Prochem jesteśmy i cieniem. Wspomnienia pośmiertne i nekrologi „Kaliszanina. Gazety miasta Kalisza i jego okolic” 1871-1892*, [oprac.] ... Kalisz: Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka w Kaliszu.

„Lekcje gimnastyki”, *Gazeta Kaliska* 64 (1895): 1.

[Lutomski Bolesław] B.L. 1939. „Melania Parczewska”. W: Parczewska Melania, *Z dni ucisku. Szkice i obrazy*, [t.] 1 (Wilno: [b.w.], 1939), I-XLVI.

Łączkowska, Felicja, „Moje wspomnienia o tajnym średnim szkolnictwie Polskiem w Kaliszu”, *Ziemia Kaliska* 4-12 (1931): 95-98.

Neuls-Korniszewska, Janina. 1977. „Szkolnictwo i oświata w Kaliszu w latach 1815-1914. Okres 1815-1864”. W: *Dzieje Kalisza*, praca zbiorowa pod red. W. Rusińskiego, 434-438. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

„50-lecie pracy pedagogicznej [B. Dębnickiej]”, *Tygodnik Ilustrowany* 4 (1908): 83.

Rynkowska, Anna. „Miasto Kalisz w świetle opisu z 1845 r.”, *Rocznik Kaliski* 18 (1985): 275.

Tabaka, Anna. 2018. *Wszystko dla pań. Alternatywny przewodnik po Kaliszu*. Kalisz: Stowarzyszenie Promocji Sztuki Łyzka Mleka.

Wadowska, Joanna. 1977. „Szkolnictwo i oświata w Kaliszu w latach 1815-1914. Okres 1864-1914”. W: *Dzieje Kalisza*, praca zbiorowa pod red. W. Rusińskiego, 443-444. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Walczak, Krzysztof (red.) 2018. *Szkoła dwojga imion. Dzieje Gimnazjum i Liceum Anny Jagiellonki i Mikołaja Kopernika w Kaliszu*, praca zbiorowa, wyd. 2 zm. i uzup. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

„Zakład naukowy”, *Gazeta Kaliska* 50 (1895): 1.

## W KRĘGU KALISKICH NAUCZYCIELEK XIX I POCZĄTKU XX W.

### SŁOWA KLUCZOWE

Kalisz, pensje, nauczycielki

### STRESZCZENIE

Lata 2018-2019 związane z ważnymi dla kobiet rocznicami stanowiły okazję do przypomnienia ich roli w życiu społecznym, kulturalnym, politycznym i naukowym. Także w Kaliszu kobiety działały w wielu różnych dziedzinach. W artykule przypomniano kaliszanki z XIX i początku XX w., związane z oświatą, właścicielki pensji dla dziewcząt, nauczycielki tych szkół, także nauczycielki prowadzące tajne nauczanie. Opisano główne dokonania m.in. Emilii Filleborn, Bronisławy Dębnickiej, Felicji Łączkowskiej, Heleny Semadeniowej, Melanii Parczewskiej. W wielu jednak przypadkach brak bliższych informacji o kobietach związanych z oświatą.

---

IN THE CIRCLE OF KALISZ TEACHERS OF THE 19TH AND THE BEGINNING  
OF THE 20TH CENTURY

KEYWORDS

Kalisz, boarding schools, teachers

ABSTRACT

The years of 2018-2019 associated with important anniversaries for women, were an opportunity to recall the role of women in social, cultural, political and scientific life. Also in Kalisz, women were active in many different fields. The article recalls women of Kalisz of the 19th and early 20th centuries, who were involved in education, owners of boarding schools for girls, teachers of these schools, as well as teachers providing secret schooling. The main achievements of Emilia Filleborn, Bronisława Dębicka, Felicja Łączkowska, Helena Semadeniowa and Melania Parczewska, among others, were described. In many cases, however, there is no further information about women involved in education.